



# Związek Rzemiosła Polskiego

ul. Miodowa 14, 00-246 Warszawa, tel. +48 22 50 44 200, fax. +48 22 50 44 220, www.zrp.pl, zrp@zrp.pl

## **Stanowisko Związku Rzemiosła Polskiego**

w sprawie zmian wynikających

**z projektu ustawy o zmianie ustawy**

**- Prawo oświatowe i ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw**

(projekt przekazany do konsultacji w dniu 26 czerwca 2018 r.)

<https://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/12313102/katalog/12518238#12518238>

Związek Rzemiosła Polskiego jest krajową organizacją samorządu gospodarczego rzemiosła i reprezentatywnym partnerem społecznym oraz tworzy sieć organizacji rzemieślniczych (28 izb rzemieślniczych i ponad 480 cechów) zaangażowanych w realizację zadań systemu kształcenia zawodowego poprzez udział w przygotowaniu zawodowym młodocianych pracowników oraz formalnym potwierdzaniu kwalifikacji zawodowych. Zadania te realizujemy w oparciu m.in. o zapisy: Ustawy o rzemiośle (art. 3 pkt 3 a-i, pkt 4-6) i Ustawy o Zintegrowanym Systemie Kwalifikacji (art. 8 i 37).

Opowiadamy się za takimi zmianami w kształceniu zawodowym, które będą zabezpieczały wykwalifikowane kadry dla różnych sektorów gospodarki, w tym dla rzemiosła oraz będą utrwalały i tworzyły warunki rozwojowe dla takich rozwiązań, które sprawdziły się i znalazły powszechne uznanie społeczne.

Przedstawiony do konsultacji projekt ustawy w istocie wprowadza szereg zmian nie tylko w prawie oświatowym, ale także w ponad 30-u innych ustawach, w tym ustawie o rzemiośle. Obszerność tekstu projektu (ponad 170 stron oraz równie obszerne uzasadnienie) potwierdza jego złożoność, a sytuację komplikuje dodatkowo fakt prowadzenia równoległych konsultacji nowotworzonej ustawy o rynku pracy, która w kilku miejscach dotyka propozycji objętych przedmiotowym projektem. Należy przy tym wspomnieć, że są to – po niespełna 7 latach, kolejne równie rozległe zmiany w regulacjach prawnych systemu edukacji. Nie negujemy potrzeby modyfikowania rozwiązań w obszarze kształcenia zawodowego, bowiem powinny one nadążać za zmianami w biznesie i jego szeroko rozumianym otoczeniu. Jednak, ich częstotliwość, tempo i zakres nie wzbudzają zaufania pracodawców zrzeszonych w strukturach ZRP – głównie mikro i małych, ani też nie zachęcają ich do angażowania w proces przygotowania zawodowego, szczególnie, że niektóre z proponowanych zmian są próbą powrotu do pomysłów sprzed wielu lat, które nie znalazły uznania interesariuszy. Stabilność i jasność przepisów regulujących obszar kształcenia zawodowego – tego brakuje najbardziej pracodawcom, w tym rzemieślnikom.

Przedstawiony projekt, tworząc rozległe obszary zmian prawnych, a w niektórych przypadkach prowadzących do ograniczenia funkcjonujących sprawdzonych rozwiązań, nie odpowiada tym oczekiwaniom.

W podjętej przez rzemiosło dyskusji na temat projektowanych zmian zwrócono uwagę na szereg kwestii. W pierwszej kolejności odnosimy się do zmian dotyczących ustawy o rzemiośle:

1. Zgodnie z art. 7 projektu ustawy, zakłada się, że w skład komisji egzaminacyjnych powoływanych przez izby rzemieślnicze obowiązkowo ma być włączany

egzaminator wpisany do ewidencji egzaminatorów Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej (OKE). Projektodawca zakłada, że rozwiązanie to zapewni Ministrowi Edukacji Narodowej dostęp do informacji nt. sposobu organizacji egzaminów w rzemiośle (w ramach sprawowanego nadzoru nad tym elementem systemem oświaty w Polsce). Naszym zdaniem, w praktyce dostęp ten będzie jednak warunkowany także sprawnie funkcjonującym Systemem Informacji Oświatowej (SIO), który uwzględnić będzie dane statystyczne z izb rzemieślniczych w zakresie przeprowadzanych egzaminów czeladniczych i mistrzowskich (czego obecnie brakuje). Kluczową rolę odgrywać będą także szczegółowe regulacje, które znajdują się w akcie wykonawczym (projektu rozporządzenia nie opublikowano jednak równoległe z projektem ustawy).

Nie znając projektu rozporządzenia, na tym etapie zgłaszamy propozycję, aby jeszcze raz dokonać analizy sytuacji pod kątem oceny, czy udział egzaminatora spełni oczekiwany cel, bowiem egzaminator nie działa jako instytucja, ale osoba posiadająca określone uprawnienia - nie będzie więc to przedstawiciel ministra edukacji.

2. W uzasadnieniu do zmian w ustawie pozostał zapis, iż egzaminator miałby być obecny na etapie praktycznym egzaminu czeladniczego w odniesieniu do zawodów szkolnych. Wymaga to weryfikacji, bowiem rozwiązanie takie rodzi ryzyko różnych poważnych komplikacji organizacyjnych. Etap praktyczny egzaminu trwa od 120 minut do 24 godzin, w zależności od specyfiki zawodu, a obecność egzaminatora – którym w przeważającej większości jest nauczyciel - w trakcie roku szkolnego w tygodniu zajęć szkolnych będzie utrudniona. Na problem ten zwrócono uwagę w uzasadnieniu do projektu ustawy w części dotyczącej ewidencji egzaminatorów (do art. 9c ust. 4). Powstaje też pytanie, czy w takich sytuacjach dyrektor szkoły, analogicznie jak ma to miejsce w przypadku egzaminu zawodowego będzie zobowiązany do zwolnienia nauczyciela z zajęć szkolnych, na czas udziału w egzaminie czeladniczym? Już obecnie poważnym problemem jest godzenie przez egzaminatorów pracy zawodowej i dodatkowych funkcji egzaminatora.
3. Oceniamy, iż słusznie odstąpiono od pomysłu podziału organizacyjnego egzaminu czeladniczego w części etapu teoretycznego, który spotkał się z ostrą krytyką i sprzeciwem partnerów społecznych. Wyrazem tego protestu były także liczne stanowiska WRDS, w których związki zawodowe i pracodawcy zakwestionowali wstępne zamierzenia MEN, oceniając je - jako prowadzące do negatywnych skutków dla realizacji kształcenia zawodowego w rzemiośle.
4. W ustawie o rzemiośle zaproponowano zmianę części treści delegacji, stanowiącej upoważnienie dla ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania do określenia rozporządzenia wykonawczego dotyczącego egzaminów czeladniczych, mistrzowskich i sprawdzających. Może to skutkować koniecznością wydania nowego rozporządzenia o egzaminach w rzemiośle albo wprowadzenia zmian w obecnie obowiązującym. Związek Rzemiosła Polskiego powinien od początku być włączony w prace nad rozporządzeniem, aby szczegółowe zasady organizacji egzaminów powstawały z udziałem podmiotów za nie odpowiedzialnych.
5. Generalnie, pozytywnie odnosimy się do projektowanego wprowadzenia od 1 września 2019 r. obowiązku przystępowania uczniów szkół prowadzących kształcenie zawodowe – odpowiednio: do egzaminu zawodowego przeprowadzanego przez okręgowe komisje egzaminacyjne albo do egzaminu czeladniczego przeprowadzanego przez komisje egzaminacyjne izb

rzemieślniczych (w przypadku ucznia – młodocianego pracownika kształcącego się u pracodawcy będącego rzemieślnikiem). Wprowadzenie obowiązku przystąpienia do egzaminu będzie warunkiem ukończenia szkoły lub promocji do następnej klasy, po spełnieniu pozostałych, dotychczasowych warunków określonych w przepisach prawa oświatowego.

Stoimy na stanowisku, że celem kształcenia w szkole branżowej powinno być uzyskanie świadectwa szkolnego umożliwiającego dalszą edukację ogólną oraz potwierdzenie formalnych kwalifikacji zawodowych. Obowiązkowy egzamin będzie pośrednio dodatkowym motywatorem do zdobywania wiedzy i umiejętności przez uczniów.

6. Doprecyzowania wymaga jednak art. 19 ust. 2 pkt. 4 ustawy Prawo oświatowe - w brzmieniu zaproponowanym w projekcie ustawy – o jednoznaczne stwierdzenie, że obowiązek przystąpienia do egzaminu zawodowego dotyczy także egzaminu czeladniczego. Proponowana treść w/w pkt 4 nie wskazuje jednoznacznie, że obowiązek ten dotyczy także ucznia odbywającego praktyczną naukę zawodu na podstawie artykułu 191 § 3 i art. 195 § 2 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks Pracy. Za takim doprecyzowaniem przemawia również argument o konieczności zapewnienia uznania świadectwa czeladniczego jako podstawy do dalszego kształcenia w branżowej szkole II stopnia i uzyskania dyplomu zawodowego technika po ukończeniu tej szkoły.
7. W projekcie ustawy zmieniającej zaproponowano wprowadzenie zobowiązania dyrektora szkoły do nawiązania współpracy z każdym pracodawcą właściwym dla zawodu lub branży. Na podstawie uzasadnienia do niej wnioskujemy, że planowane jest także poszerzenie kompetencji dyrektora – który miałby akceptować wyznaczonych instruktorów praktycznej nauki zawodu, nadzorować realizację programu nauczania oraz wspierać pracodawcę w działaniach wychowawczych. Oczywiście, trudno polemizować co do słuszności takich zapisów. Jednak, rozwiązanie to powinno dotyczyć wyłącznie sytuacji, gdy uczeń posiada umowę cywilno-prawną z pracodawcą, a nie umowę o pracę w celu nauki zawodu.

Nadzór nad przebiegiem przygotowania zawodowego młodocianych pracowników w rzemiośle – jako obowiązek organizacji rzemiosła w tym zakresie - wynika z ustawy o rzemiośle. Niestety, w praktyce często szkoły nie przestrzegają tego przepisu prawa. Dlatego, niezbędne jest usankcjonowanie obowiązku nadzoru organizacji rzemiosła dodatkowo w ustawie Prawo oświatowe. Przepisy prawa już dziś zobowiązują dyrektora szkoły do przyjmowania uczniów, którzy mają umowy o pracę w celu przygotowania zawodowego. Umowy takie zawierane są pomiędzy młodocianym a pracodawcą (rzemieślnikiem) za pośrednictwem cechu - przy współpracy szkoły z cechem, jako organizacją reprezentującą szkolących pracodawców (rzemieślników). Cechy - dzięki takim dodatkowym zapisom w ustawie Prawo oświatowe - byłyby dodatkowo umocowane do sprawowania efektywnego nadzoru nad przebiegiem przygotowania zawodowego młodocianych pracowników w rzemiośle i pełnienia podobnej roli jak dyrektor szkoły (jak w przedmiotowym projekcie). W naszej ocenie nie jest więc potrzebne dodawanie dyrektorów szkół jako strony umowy o przygotowanie zawodowe z uczniem-młodocianym pracownikiem i pracodawcą.

8. Ad art. 132 zmienianej ustawy prawo oświatowe - nie jest zrozumiałe, dlaczego laureaci turniejów lub olimpiad pozbawieni zostali prawa przyjęcia w pierwszej kolejności do 1 klasy publicznej szkoły branżowej II stopnia ? Trudno zrozumieć zamysł tej zmiany, skoro samo ministerstwo zachęca do promowania kształcenia

zawodowego - także w formie konkursów zawodowych. W chwili obecnej szkolnictwo zawodowe nie narzeka na nadmiar kandydatów. Stoimy na stanowisku, że jest to odebranie przywileju uczniom zdolnym i ambitnym i jest demotywujące na etapie wyboru zawodu. Dlatego wnosimy o weryfikację zapisu w kierunku nadania pierwszeństwa przyjęcia do 1 klasy publicznej szkoły branżowej II stopnia laureatom turniejów lub olimpiad.

9. Popieramy zmiany w ustawie Kodeks pracy, zakładające wprowadzenie korzystnych rozwiązań wobec młodocianych, którzy w roku kalendarzowym osiągną 18 lat (i analogiczne rozwiązania dla 15 latków). Warto zaznaczyć, iż jest to finalizacja koncepcji wypracowanej na forum Zespołu RDS ds. prawa pracy – przy udziale przedstawiciela MEN oraz MRPiPS. Po zmianach, z takim osobami będzie możliwe podpisanie umowy na warunkach, jak z młodocianym pracownikiem, w okresie do końca roku w którym, młodociany ukończy 18 lat. To rozwiązanie ma szczególne znaczenie dla uczniów z niepełnosprawnościami, którzy korzystają z wydłużonego okresu nauki na poziomie szkoły podstawowej. Tak więc propozycja odpowiada w pewnym stopniu na istotny problem społeczny. Jednak, zdecydowanie bardziej potrzebną interwencją byłoby przedłużenie wieku takiego młodocianego pracownika do 21 roku życia. Możliwość organizacji kształcenia zawodowego z wykorzystaniem umowy o pracę, zwłaszcza dla grupy młodzieży z niepełnosprawnościami ma szczególne znaczenie, bowiem daje możliwość wczesnej aklimatyzacji w środowisku pracy, dostosowania do życia społecznego w naturalnych warunkach pracy i szansy na utrzymanie zatrudnienia po zakończeniu nauki zawodu. W tym wypadku nie chodzi o rozwiązanie na masową skalę, ale dedykowane wyłącznie wyjątkowym przypadkom. Rekomendujemy, zatem, zweryfikowanie propozycji zmian w tym zakresie i wprowadzenie w kodeksie pracy możliwości wyjątkowego zatrudniania - na zasadach jak dla młodocianych pracowników, uczniów posiadających orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego, wydane ze względu na niepełnosprawność intelektualną w stopniu lekkim w wieku do ukończenia 21 roku życia.
10. Za słuszną oceniamy propozycję w projektowanych zmianach, aby uczniowi, który kształci się w zawodzie szkolnictwa branżowego, dla którego przewidziano zawód o charakterze podstawowym, umożliwić przystąpienie do egzaminu zawodowego w zawodzie, w którym się kształci, albo w zawodzie o charakterze pomocniczym przewidzianym dla danego zawodu (art. 44zzzfa ustawy o systemie oświaty). Przepis ten został zaprojektowany jako konsekwencja wprowadzenia obowiązku przystąpienia do egzaminu zawodowego, aby umożliwić uczniom posiadającym orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego, wydane ze względu na niepełnosprawność intelektualną w stopniu lekkim, przystąpienie do egzaminu w zawodzie pomocniczym, mimo iż kształcili się oni w zawodzie „podstawowym”. Biorąc pod uwagę, że osoby niepełnosprawne trafiają także pod pieczę rzemieślników, wnosimy o wprowadzenie analogicznej zasady w odniesieniu do egzaminu czeladniczego, przy czym, w takich przypadkach byłby to egzamin sprawdzający, a zaświadczenie o zdaniu egzaminu sprawdzającego spełniałoby wymogi określone dla wniosków składanych przez pracodawców ubiegających się o dofinansowanie części kosztów kształcenia. W ten sposób rozwijamy kolejną ścieżkę możliwości uzyskiwania kwalifikacji przez młode osoby będące w szczególnej sytuacji, a następnie zatrudnienia.
11. Ustawa wprowadza do systemu płatne staże uczniowskie (objęte przepisami o ubezpieczeniu społecznym) dla uczniów techników, które będą realizowane w trakcie trwania nauki w szkole. Dla uczniów, którzy podpiszą umowy

z pracodawcami przewiduje się stypendium, które pracodawcy będą mogli odliczać od dochodu. Rozwiązanie przygotowano głównie z myślą o dużych pracodawcach. Jest korzystne dla uczniów techników. Stanowi dodatkową ofertę dla młodzieży, która podejmuje naukę w szkole zawodowej.

12. Przy tej okazji, przypominamy postulaty strony społecznej dotyczące nowych stawek wynagrodzenia dla młodocianych pracowników. Proponujemy, aby dwukrotnie zwiększyć to wynagrodzenie, tak aby wynosiło od 8 do 12% przeciętnego wynagrodzenia. Analogicznie do wzrostu minimalnego wynagrodzenia dla tych młodocianych pracowników – dla pracodawców powinien być podniesiony poziom refundacji wynagrodzeń wypłacanych tym uczniom. Pozwoli to lepiej wypromować przygotowanie zawodowe młodocianych i zwiększy atrakcyjność kształcenia branżowego I-go stopnia w szerszym odbiorze społecznym (zarówno wśród kandydatów do nauki zawodu i ich rodziców, jak i wśród pracodawców).
13. Projekt zmian w ustawie o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz ustawie o podatku dochodowym od osób prawnych (art. 9 i 10 ustawy zmieniającej) przewiduje preferencje podatkowe dla osób prawnych i fizycznych, które przekażą sprzęt na rzecz publicznej szkoły zawodowej. Rozwiązanie to ma zachęcić pracodawców do materialnego, technicznego wspierania kształcenia zawodowego. Niestety, preferencje związane z faktem przekazania sprzętu przewidziano jedynie dla sytuacji, gdy darowizna przekazywana jest na rzecz szkoły publicznej. W ten sposób pozbawia się szkoły niepubliczne możliwości skorzystania z takiego wsparcia, bo w praktyce darowizny będą czynione wyłącznie na rzecz szkół publicznych. Nie akceptujemy takiej segregacji szkół, bowiem prowadzone przez pracodawców lub ich organizacje szkoły niepubliczne nie będą w kręgu upoważnionych do przyjęcia darowizny z tytułu której przedsiębiorca czy rzemieślnik będzie mógł skorzystać z preferencji podatkowych. Rozwiązanie nie jest korzystne dla rzemiosła, bowiem wszystkie rzemieślnicze szkoły zawodowe są szkołami niepublicznymi, z uprawnieniami szkół publicznych. Kuriozalnie, z jednej strony zachęca się pracodawców do prowadzenia kształcenia zawodowego i przejmowania szkół, tak jak ma to miejsce w rzemiośle, a z drugiej strony jednocześnie ogranicza się możliwości wsparcia materialnego szkół przez nich prowadzonych. W naszej ocenie jest to nierówne traktowanie podmiotów, co jest dodatkowo niepokojące, że szkoły publiczne rzadko kształcą w zawodach mało popularnych i unikatowych (gdyż trudniej jest utworzyć klasę z uczniami kształcącymi się w takich profesjach).  
Zdecydowanie opowiadamy się za weryfikacją zapisów projektu w kierunku uwzględnienia także szkół niepublicznych, mogących przyjmować sprzęt od osób prawnych i fizycznych, które będą mogły skorzystać z przewidzianych w projekcie preferencji analogicznie jak szkoły publiczne.
14. Zgodnie z Art. 23 ustawy zmieniającej - w projektowanym nowym brzmieniu ustawy o dochodach JST, przewiduje się opracowywanie przez ministra edukacji prognozy zapotrzebowania na pracowników, ale tylko w odniesieniu do zawodów z klasyfikacji szkolnictwa zawodowego. Prognoza ma powstawać w Instytucie Badań Edukacyjnych na bazie danych z SIO i ZUS. Proponujemy szczegółowe skonsultowanie tego pomysłu z Radą Rynku Pracy i ministrem właściwym do spraw danego zawodu, bowiem wydaje się, że będzie to powieleniem działań instytucji rynku pracy.  
Prognozę zapotrzebowania na pracowników w zawodach szkolnictwa branżowego na krajowym i wojewódzkim rynku pracy, corocznie będzie ogłaszał minister

właściwy do spraw oświaty i wychowania w drodze obwieszczenia w Dzienniku Urzędowym RP, a na jej podstawie planuje się: wypłacanie zwiększonej subwencji oświatowej dla szkół prowadzących kształcenie zawodowe w zawodach zgodnych z ustaloną prognozą oraz zwiększenie wypłaty dofinansowania kosztów kształcenia dla pracodawców szkolących młodocianych pracowników w zawodach zgodnych z w/w prognozą.

- Istnieje poważne ryzyko, iż zawody unikatowe, w których rzemiosło szkoli i potrzebuje pracowników, ale w mniejszych ilościach, będą wypierane przez tzw. popularne zawody, w przypadku których szkoły na podstawie prognoz będą otrzymywały wyższe subwencje. Aby zachęcać do nauki zawodów unikatowych konieczne jest uzupełnienie zapisów ustawy Prawo oświatowe dotyczących subwencji i dofinansowania - w sposób premiujący także zawody unikatowe, w szczególności istotne dla kultury i dziedzictwa narodowego. Wprowadzane zmiany powinny zachęcać także do kształcenia w zawodach pozaszkolnych w tym właśnie unikatowych i rzadko występujących (tzw. niszowych), które mają swoje znaczenie zarówno dla gospodarki jak też dla zachowania dorobku kultury niematerialnej. Takie bowiem były założenia MEN ogłaszane w minionych miesiącach.
- Prognoza przywołana jest także w części zmian do ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (w dzisiejszym brzmieniu). Mówi o tym art. 25 projektu ustawy zmieniającej. Proponuje się, aby wojewódzkie rady rynku pracy (WRRP) ustalając wojewódzkie listy zawodów do refundacji wynagrodzeń młodocianych pracowników były zobowiązane do kierowania się także prognozą MEN. Można się zastanawiać, jak ta prognoza będzie się miała do wojewódzkich barometrów prowadzonych przez obserwatoria rynku pracy Wojewódzkich Urzędów Pracy.
- Prognoza ma mieć również znaczenie przy opiniowaniu przez WRRP zasadności kształcenia w nowym zawodzie, a zgoda będzie wydawana na 5 lat. W naszej opinii takie ograniczenie czasowe może prowadzić do osłabiania skłonności szkół do podejmowania kształcenia w nowych zawodach. W praktyce, bowiem, uruchamianie nowych kierunków kształcenia w szkołach wymaga dodatkowego nakładu pracy oraz odpowiednich przygotowań w szkole np.: pracownie, kadra nauczycielska. Szkoły potrzebują zachęt do planowania w dłuższym horyzoncie czasowym niż 5 lat.
- Na podstawie prognozy będą także wskazywane zawody (patrz zmieniany art.122 ustawy prawo oświatowe) wobec których będzie stosowana podwyższona kwota dofinansowania kosztów kształcenia za młodocianego pracownika. Zdecydowanie nie zgadzamy się na preferowanie podwyższoną kwotą dofinansowania wyłącznie kształcenia w zawodach szkolnych.

15. W ustawie Prawo oświatowe (art. 122 ust 2 - nowy ust. 2a) ustawodawca dla pracodawców realizujących praktyczną naukę zawodu w zawodzie, na który, według prognoz, będzie zapotrzebowanie, - planuje kwotę podwyższoną do 10.000,00 zł. To wyjątkowo nieprecyzyjne sformułowanie, ponieważ określono górny limit zwrotu nie określając dolnego. Może się więc okazać, że taki pracodawca nie otrzyma zwrotu nawet podstawowej kwoty 8.081,00 zł (na dzień przeliczenia). Mając na uwadze fakt, że sam pracodawca, ze względu na własne kwalifikacje, nie ma wpływu na to czy zawód, w którym będzie szkolił jest zawodem potencjalnie poszukiwanym, doprecyzowanie zapisu wydaje się być konieczne.

W przypadku kwestii dofinansowania, zwracamy dodatkowo uwagę, że zmiana ust. 7 pkt. 3 nie uwzględnia obowiązujących przepisów RODO, bowiem dyplom, certyfikat lub świadectwo jest własnością ucznia, a pracodawca nie może żądać od

ucznia takiego dokumentu, więc analogicznie nie powinien żądać go również urząd przyznający dotację. Wystarczającym powinno być zaświadczenie wydane przez instytucję przeprowadzającą egzamin.

Jednocześnie, wnosimy o weryfikację przepisu w części dotyczącej przeliczania-urealniania wskazanej w ustawie kwoty dofinansowania kosztów kształcenia młodocianych pracowników. Kwota ta jest waloryzowana wskaźnikiem cen towarów i usług konsumenckich ogółem, pod warunkiem, że wskaźnik ten w roku kalendarzowym poprzedzającym rok, w którym następuje wypłata dofinansowania, wynosi co najmniej 105%. Wskaźnik ten od kilku lat nie zmienia się, a więc kwota pozostaje w nie zmienionej od kilku lat wysokości. Uważamy, że jest to krzywdzące wobec pracodawców, którzy ponoszą podwyższone koszty kształcenia i których zwrot otrzymują dopiero po trzech latach i pod warunkiem, że młodociany zda z wynikiem pozytywnym egzamin kończący przygotowanie zawodowe zrealizowane w formie nauki zawodu.

Tymczasem, w odniesieniu do uczniów szkół kwota subwencji i jednocześnie dotacji co roku jest systematycznie podwyższana, a finansowanie następuje na bieżąco w każdym roku nauki w szkole.

16. W przedłożonej propozycji zmian brakuje nam choćby próby wyjścia naprzeciw oczekiwaniom szkół niepublicznych dotyczącym zrównania szans i doprowadzenia do porównywalnych zasad finansowania kosztów nauki w porównaniu do szkół publicznych.

Wydaje się, że w przypadku szkół niepublicznych nadal pełna subwencja przysługiwać będzie na ucznia dopiero wtedy, gdy pomyślnie zdał on egzamin zawodowy bądź czeladniczy, a więc po trzech latach. W tym kontekście, brak zmian postrzegamy jako pogłębianie różnic pomiędzy szkołami niepublicznymi (z uprawnieniami szkoły publicznej) a publicznymi – na korzyść tych ostatnich.

17. W art. 69 ustawy Prawo oświatowe - jako obowiązek proponuje się wprowadzenie zasady, iż szkoła prowadząca kształcenie zawodowe podpisuje z pracodawcą umowę. Biorąc pod uwagę, że w przypadku klas wielozawodowych wszyscy uczniowie naukę praktyczną mają zorganizowaną na podstawie umowy o pracę, wnosimy o wprowadzenie zapisu wyłączonego spod tego rygoru te szkoły, w których uczniowie są jednocześnie młodocianymi pracownikami. Wszystkie rzemieślnicze szkoły zawodowe kształcą wyłącznie uczniów, którzy zawarli z pracodawcami umowy o pracę na okres trzyletniej nauki zawodu. W takich przypadkach wprowadzenie dodatkowej umowy ze szkołą wydaje się być niepotrzebnym obciążeniem dla pracodawców (i dla szkół, gdzie organem prowadzącym są organizacje rzemiosła sprawujące ustawowy nadzór).

18. W zmienianym art. 120 ustawy Prawo oświatowe wprowadza się nowe brzmienie ust. 1 i według proponowanego zapisu praktyczna nauka zawodu ma być realizowana w jednostkach zapewniających „rzeczywiste warunki pracy”. To słuszny kierunek, ale uważamy, że warsztaty szkolne i pracownie szkolne nie tworzą rzeczywistych warunków pracy dla uczniów. Zmiana w zaproponowanym brzmieniu jest, w naszej ocenie, kontrowersyjna, a nawet wprowadzająca w błąd – dlatego wnioskujemy o pozostawienie zapisu ust.1 w dotychczasowym brzmieniu.

19. W zmienianym art. 53e ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy zakłada się, że pracodawca będzie mógł kierować dorosłych (w celu pełnej realizacji programu praktycznej nauki zawodu dorosłych) tylko do publicznego centrum kształcenia zawodowego lub publicznego centrum kształcenia

ustawicznego. W ten sposób powstają kolejne preferencje dla placówek publicznych. Stoimy na stanowisku, że jeśli inne podmioty wywiązują się ze swoich obowiązków to mogą wykonywać takie same zadania jak placówki publiczne. Wnosimy o weryfikację zapisu i uwzględnienie także placówek działających na statusie niepublicznych.

20. W zmienianym art. 69 ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy projektodawcy założyli, że środki KFS będą przeznaczone dodatkowo na szkolenia branżowe dla nauczycieli, kursy i studia podyplomowe (szkolenia określone w ustawie Karta Nauczyciela). Środki KFS od początku są niewystarczające wobec potrzeb zgłaszanych przez pracodawców. Wprowadzenie dodatkowych beneficjentów tego funduszu, analogicznie jak finansowane z FP staże pielęgniarek i lekarzy, spowoduje jeszcze większe ograniczenie dostępu do środków KFS pracodawców, którzy sięgają po te środki na podnoszenie kwalifikacji swoich i zatrudnionych pracowników. Doskonalenie zawodowe nauczycieli powinno odbywać się ze środków budżetu MEN, a nie celowego funduszu tworzonego przez pracodawców. Nie zgadzamy się, aby kolejna grupa zawodowa uzyskała trwałe preferencje. Pracodawcy wypracowują środki na rzecz budżetu ogólnego i ten powinien zagwarantować im przygotowanie wykwalifikowanych kadr. FP przeznaczony jest na zmianę kwalifikacji zwiększanie kompetencji pracowników i inne formy interwencji na rzecz rynku pracy i oczywiście mogą to być także nauczyciele ale nie powinni stanowić grupy ustawowo uprzywilejowanej.

21. W art. 32 zmieniającej ustawy, zaproponowano zmiany w ustawie o systemie informacji oświatowej, ale nie ma to wpływu na fakt, że w dalszym ciągu izby rzemieślnicze nie mogą wprowadzać do SIO danych o egzaminach czeladniczych i mistrzowskich. Zgodnie z postanowieniami tej ustawy w brzmieniu uchwalonym w 2011 r. (art. 3 ust. 2) dane oświatowe gromadzone i przetwarzane dotyczą również izb rzemieślniczych, jako innych jednostek wykonujących zadania z zakresu oświaty (art. 25 i art.42). Jednak, w praktyce izby rzemieślnicze nie mogą przekazywać danych do SIO. Lekceważone są monity organizacji rzemiosła w tej sprawie przy jednoczesnym podnoszeniu rzekomego problemu braku dostępu do informacji nt. działalności egzaminacyjnej rzemiosła. Spotykamy się z zarzutami braku transparentności działalności egzaminacyjnej izb rzemieślniczych, ale nie uruchamia się faktycznie instrumentu, który pozwoliłby izbom na przekazywanie informacji do systemu.

Przedstawiając powyższe liczymy na wnikliwe rozważenie zgłoszonych uwag i propozycji, które mają na celu doprowadzenie do takich zmian legislacyjnych, aby uwzględniały różnorodność gospodarki i potrzeb różnych podmiotów tworzących jej kapitał.

Uczestnicząc z działaniami związanymi z kształceniem zawodowym pragniemy zapewnić, iż rzemiosło i jego organizacje nie dążą do tego, aby stać się wyizolowaną „wyspą”. Chcemy być sprawnie funkcjonującym segmentem oświaty w ogólnym systemie kształcenia zawodowego. Chcemy szkolić fachowców dla gospodarki, rozwijać dualny model kształcenia - dbając o jakość i przejrzystość wszystkich towarzyszących temu procesów.

Liczymy na konstruktywny dialog i możliwość współtworzenia regulacji mających wpływ na kształt i funkcjonowanie rzemieślniczego przygotowania zawodowego.